

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

zaoczny wobec obwinionej K. T.

Dnia 16 maja 2018 roku

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim Zamiejscowy VII Wydział Karny w Hajnówce w składzie:

Przewodniczący: SSR Marcin Mosiołek

Protokolant: Agnieszka Ewa Fibik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach 13 kwietnia i 16 maja 2018 r. w Hajnówce

sprawy z oskarżenia (...) Leśnej Lasów Państwowych Nadleśnictwa B. w B. wobec:

- 1) **D. J.**, córki P. i R. z domu G., urodzonej w dniu (...) w P.,
- 2) **A. M.**, syna P. i U. z domu P., urodzonego w dniu (...) w S.
- 3) **M. K.** córki P. i W. z domu Z., urodzonej dnia (...) w B.
- 4) **Ł. Ł.** syna L. i E. z domu S.
urodzonego w dniu (...) w K.
- 5) **K. P.** córki H. i E. z domu G. urodzonej dnia (...) w W.
- 6) **K. T.** córki A. i Z. z domu G. urodzonej dnia (...) w W.
- 7) **A. K.** córki A. i E. z domu K. urodzonej dnia (...) w W.

obwinionych o to, że:

1. W dniu 18.07.2017 roku około godz. 10:00 - 10:30 w pobliżu miejscowości B., Gmina B. na terenie Nadleśnictwa B., leśnictwo S., oddział (...) nie będąc osobami uprawnionymi przechodzili przez las w miejscu, w którym jest to zabronione,

to jest o wykroczenie z art. 151 § 1 kw,

2. W czasie, miejscu i okolicznościach jak wyżej wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuścili lasu, w miejscu, w którym przebywanie jest zabronione,

to jest o wykroczenie z art. 157 § 1 kw

o r z e k a:

- I. Obwinionych **D. J., A. M., M. K., Ł. Ł., K. P., K. T. i A. K.** uniewinnia od popełnienia zarzucanych im czynów.
- II. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

Sędzia Marcin Mosiołek

UZASADNIENIE

D. J., A. M., M. K., Ł. Ł., K. P., K. T. i A. K. zostali obwinieni o to, że w dniu 18.07.2017 roku około godz. 10:00 - 10:30 w pobliżu miejscowości B., Gmina B. na terenie Nadleśnictwa B., leśnictwo S., oddział (...) nie będąc osobami uprawnionymi przechodzili przez las w miejscu, w którym jest to zabronione, to jest o wykroczenie z art. 151 § 1 kw oraz o to, że w czasie, miejscu i okolicznościach jak wyżej wbrew żądaniu osoby uprawnionej nie opuścili lasu, w miejscu, w którym przebywanie jest zabronione, to jest o wykroczenie z art. 157 § 1 kw. Jak wynika z poczynionych ustaleń faktycznych w trakcie pracy przy ścinie drzew w oddziale (...) w Leśnictwie S. ok. godziny 10:30 na powierzchnię roboczą, oznakowaną tablicami oraz odgradzoną taśmami ostrzegawczymi wtargnęła grupa ponad 20 osób i przypięła się do pracującego harwestera. Osoby te prowadziły blokadę maszyny, która trwała od godz. 10:30 do 18:00. Po otoczeniu osób przez (...) Leśną, uczestnicy incydentu nie opuścili powierzchni roboczej oraz nie uwolnili urzędnika. Na skutek interwencji (...) Leśnej część uczestników została wyniesiona z powierzchni roboczej przez strażników leśnych. Część z osób zamocowana rurami do urządzenia po negocjacjach opuściła powierzchnię roboczą. Poczynione ustalenia wskazują, iż wśród osób blokujących sprzęt specjalistyczny służący do ścinki drzew – harwestera, w Leśnictwie S. w oddz. (...) gm. B. byli obwinieni D. J., A. M., M. K., Ł. Ł., K. P., K. T. i A. K..

Obwinieni nie przyznali się do popełnienia zarzucanych im czynów.

Obwiniona D. J. wyjaśniała, że na miejscu zdarzenia znalazła się, aby zaprotestować. Przyjechała tam samochodem. Od razu weszła do lasu, nie widziała żadnych znaków, ani żadnych taśm. Znalazła się koło maszyny, aby zaprotestować, ponieważ był to stan wyższej konieczności. Wcześniej uczestniczyła w protestach i demonstracjach w W. i P., gdyż uważała, że rząd polski nielegalnie wycina P.. Nagłaśniała sprawę w mediach. Ich postulaty nie zostały jednak wysłuchane. Znajdowała się koło maszyny, dlatego też nie słyszała co mówią strażnicy leśni i policja ze względu na głośną pracę maszyny. Została wylegitymowana i spisano jej dane. Nikt nie kazał jej opuścić lasu. Dobrowolnie opuściła miejsce protestu (00:18:29 – 00:24:25).

Obwiniony A. M. wyjaśnił, że będąc w B. dowiedział się, że odbywa się tego dnia wycinka w P.. Zdecydował się zaprotestować przeciwko wycinie. Wcześniej od dłuższego czasu ta sprawa go niepokoiła i starał się wyrazić sprzeciw przeciwko wycinie, tak ważnego ekologicznie miejsca w Polsce. Wyrażał swój sprzeciw w formie różnych akcji protestacyjnych i nagłaśniania sprawy. Stwierdził, że zaprotestuje bezpośrednio w tym miejscu, gdzie jest wycinka. Udał się do lasu, gdzie wyrażał swój sprzeciw wobec wycinki. Pracował tam harwester, panował duży hałas, zgiełk. Okrzykami sprzeciwiał się wycinie, żądał zatrzymania maszyny. Po otoczeniu przez strażników leśnych i pojawieniu się policji został wylegitymowany. Ostatecznie opuścił teren, gdzie znajdowała się maszyna i tam też był znowu legitymowany. Stwierdził, że nie widział znaków wskazujących na zakaz wstępu, zaś strażnicy leśni nie poinformowali go o tym. Nie mówiono mu również z jakiego powodu jest legitymowany (00:24:16 – 00:30:50).

Obwiniona M. K. wyjaśniła, że mieszka na obrzeżach P. i jest związana z tym co tam się dzieje. Od lat fotografuje pejzaż leśny. P. jest dla niej wyjątkowym miejscem i z tego powodu podpisywała petycje i brała udział w protestach dotyczących wycinki w P.. Jednoznacznie opowiadała się za ochroną tego lasu. Śledziła to co się dzieje, śledziła wypowiedzi naukowców i argumenty Lasów Państwowych. Z tego powodu uznając to za swój obywatelski obowiązek zdecydowała się na udział w protestach w P.. W dniu 18 lipca 2017 r. również brała udział w proteście. Udała się tam samochodem, wysiadła przy ścianie lasu, nie było tam żadnych znaków. Przez las dotarła do miejsca, gdzie pracował harwester. Nie było to miejsce otoczone taśmą. Znalazła się w okolicy maszyny i pokojowo protestowała. W jej ocenie było to łamanie prawa. Na miejscu panował hałas. Maszyna nie została wyłączona. Nie była w stanie usłyszeć co mówią strażnicy leśni. Na jej słowa nie było żadnej reakcji. Teren został ogrodzony taśmą, kiedy już byli w okolicy harwestera (k. 258, 00:30:51 – 00:38:40).

Obwiniony Ł. Ł. wskazał na swoje zaangażowanie w temacie ochrony P., zbieranie podpisów, akcje informacyjne i protesty. Stwierdził, że ostateczną drogą jest przyjechanie na miejsce i protestowanie na miejscu. W dniu 18 lipca 2017

r. zdecydował się na protest, gdzie przyszedł pieszo od strony lasu. Udał się w pobliże maszyny, aby zaprotestować przeciwko łamaniu prawa polskiego i europejskiego. Na miejscu był duży hałas dlatego nie słyszał słów strażników leśnych (k. 258, 00:38:46 – 00:44:00).

Obwiniona K. P. wyjaśniła, że od długiego czasu jest zaangażowana w ochronę P., a przede wszystkim w przestrzeganie wymagań (...). Na wszelkie sposoby zanim znalazła się w lesie, włączyła się we wszystkie inicjatywy celem protestu przeciwko łamaniu prawa, niszczenia światowego dziedzictwa przyrodniczego. Uczestniczyła w protestach i pisała petycje. W dniu 18 lipca 2017 r. nie przekraczała żadnego zakazu wstępu do lasu, nie widziała żadnej informacji o zakazie wstępu. Zobaczyła pracującą maszynę, która następnie zatrzymała się zawieszając część tnącą na dębie. Korzystając z prawa do obywatelskiego, pokojowego protestu postanowiła pozostać w tym miejscu. Panował tam duży gwar i hałas. Nie pamięta aby była wzywana do opuszczenia tego terenu (k. 258,00:44:02 - 00:51:45).

Obwiniona A. K. wyjaśniła, że podpisywała rozmaite petycje w obronie P.. Uczestniczyła w manifestacji w K.. Pomimo stanowiska U. i postanowienia (...) wycinka trwała, dlatego też zdecydowała się na przyjazd do puszczy. Nie widziała żadnych taśm, ani też znaków informujących o zakazie wstępu. Brała udział w pokojowym proteście, w 3 strefie U., w drzewostanie 100 letnim, w okresie lęgowym ptaków. Protest trwał ok. 8 godzin, maszyna była włączona, było bardzo głośno. Nie było żadnych wezwań ze strony (...) Leśnej do opuszczenia terenu. Protest zakończył się dobrowolnym wyjściem z lasu k. 258v, 00:51:45 - 00:57:08).

W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy należało ustalić, że obwinieni należą do aktywistów ekologicznych. W związku z prowadzonymi pracami na terenie P., związanymi z wycinką drzew w dniu 18.07.2017 r. osoby te przebywały na terenie oddziału (...) Nadleśnictwa B. Leśnictwa S., gdzie zostały wylegitymowane przez (...) Leśną i Policję. Pomimo nakazania opuszczenia powierzchni leśnej obwinieni nie zastosowali się do tego wezwania.

Zeznania C. M. wskazywały, że w oddziale (...) wspólnie z grupą interwencyjną pełnili służbę i zauważyli grupę osób, która przechodzi przez strefę zamkniętą w związku z prowadzonymi pracami ścinki drzew prowadzona przez zakład usług leśnych. Miało to związek z zagrożeniem bezpieczeństwa publicznego i pożarowego. Grupa osób wtargnęła za zakaz, który był na drodze. Osoby te udały się na powierzchnię roboczą. Strażnik Leśny P. W. (1) nakazał opuścić im to miejsce, jednak osoby te nie zareagowały. Osoby te blokowały maszynę, przywiązywały się do niej. Miały banery. Doszło do legitymowania osób przez policję z H.. Zdaniem świadka osoby te wiedziały, że znajdują się na powierzchni objętej zakazem wstępu, jak też słyszały wezwania do opuszczenia tego miejsca (k. 20v, k. 124v, 01:00:10 – 01:27:50).

Zeznania świadka K. Z. potwierdzały, że przed przystąpieniem do prac na terenie Leśnictwa S. w dniu 18.07.2017 r. w oddziale (...) sam osobiście ustawiał znaki zakazu wstępu do lasu osób nieuprawnionych na wszystkich drogach, którymi można było dojść do oddziału (...). Znaki te ustawione były zgodnie z zarządzeniem Nadleśniczego Nadleśnictwa B., na słupkach wysokości ok. 2 metrów po prawej stronie drogi i jego zdaniem nie jest możliwe, aby osoba która tam dotarła nie widziała tych znaków, gdyż były one ustawione w miejscach widocznych z daleka dla oka ludzkiego (k. 6v). Świadek ten wskazał, iż na wszystkich drogach zostały postawione znaki oraz zabezpieczono powierzchnię taśmą. Taśma została też użyta kiedy obwinieni znaleźli się na terenie roboczym. Według świadka obwinieni podjechali samochodami i biegnąc udali się w kierunku pracujących maszyn. Świadek potwierdził również, iż osoby te były wzywane przez straż leśną do opuszczenia tego miejsca. Protest zakończył się porozumieniem wskazującym, że protestujący opuszczą powierzchnię, zaś prace nie będą prowadzone (01:27:59 – 02:02:15).

Według świadka P. W. (1) pełnił wówczas funkcje koordynatora grupy interwencyjnej i udał się na miejsce zdarzenia. Po przybyciu na miejsce zobaczył, że grupa aktywistów weszła na teren objęty okresowym zakazem wstępu i zablokowała maszynę typu harvester, która prowadziła prace usuwania drzew zagrażających bezpieczeństwu publicznemu. Po upewnieniu się, że na danym terenie obowiązuje zakaz wstępu zwrócił się do osób blokujących maszynę. Poinformował ich, że weszli na teren objęty zakazem wstępu. Wezwał też do natychmiastowego opuszczenia terenu. Wobec stanowczej odmowy opuszczenia terenu, poinformował o konsekwencjach prawnych czynu z art. 157 § 1 kw. Wezwania do opuszczenia terenu były ponawiane. Zachowanie protestujących wskazywało jednak, że ignorują te polecenia. Osoby te zostały zatem poinformowane, że wobec nich mogą zostać użyte środki przymusu bezpośredniego.

Po przystąpieniu strażników leśnych do interweniowania osoby te zostały usunięte z terenu (00:06:00 – 00:34:22). Świadek Z. N. wskazał, że w oddziale (...) były prowadzone prace związane z zagrożeniem bezpieczeństwa publicznego i pożarowego. Drogi dojścia i dojazdu były oznakowane tablicami. W godzinach przedpołudniowych grupa osób weszła na teren, powstrzymała pracę harwestera. Osoby te podjechały w pobliże samochodami. Część osób przypięła się do harwestera. Została wezwana policja, jak też osoby były wzywane wielokrotnie do opuszczenia terenu. Część z osób została usunięta z terenu, zaś część po długich negocjacjach opuściła teren sama (k. 62v, k. 00:34:37 – 00:55:50).

Sąd zważył, co następuje:

Brak jest podstaw do uznania obwinionych D. J., A. M., M. K., Ł. Ł., K. P., K. T. i A. K. za winnych popełnienia zarzucanych im wykroczeń z art. 151 § 1 kw i z art. 157 § 1 kw.

Nie było przede wszystkim postaw formalnych do stwierdzenia, iż obwinieni naruszyli przepisy art. 151 § 1 kw i art. 157 § 1 kw, a tym samym dopuścili się tych wykroczeń.

Faktu przebywania w dniu 18 lipca 2017 r. w oddziale leśnym (...) i blokady harwestera nie kwestionowali obwinieni w swoich wyjaśnieniach. Odnotowano tam również obecność obwinionej K. T., wobec której postępowanie przeprowadzono zaocznie (k. 3v).

Przedmiotem oceny było natomiast stwierdzenie, czy zachowanie obwinionych realizowało znamiona czynu z art. 151 § 1 Kodeksu wykroczeń i z art. 157 § 1 Kodeksu wykroczeń i czy obwinieni dopuścili się tych wykroczeń w związku z przebywaniem w lesie i jego nieopuszczeniem wbrew żądaniu.

Przed wszystkim zważyć należy, że jak wynika z art. 151 § 1 Kodeksu wykroczeń kto pasie zwierzęta gospodarskie na nienależących do niego gruntach leśnych lub rolnych albo przez takie grunty w miejscach, w których jest to zabronione, przechodzi, przejeżdża lub przegania zwierzęta gospodarskie, podlega karze grzywny do 500 złotych albo karze nagany.

Jak wynika natomiast z art. 26 ustawy o lasach - Lasy stanowiące własność Skarbu Państwa, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, są udostępniane dla ludności. Jak stanowi art. 26 ust. 2 tej ustawy stałym zakazem wstępu objęte są lasy stanowiące:

- 1) uprawy leśne do 4 m wysokości;
- 2) powierzchnie doświadczalne i drzewostany nasienne;
- 3) ostoje zwierząt;
- 4) źródła rzek i potoków;
- 5) obszary zagrożone erozją.

Z kolei jak wynika z art. 26 ust. 3 tej ustawy Nadleśniczy wprowadza okresowy zakaz wstępu do lasu stanowiącego własność Skarbu Państwa, w razie gdy:

- 1) wystąpiło zniszczenie albo znaczne uszkodzenie drzewostanów lub degradacja runa leśnego;
- 2) występuje duże zagrożenie pożarowe;
- 3) wykonywane są zabiegi gospodarcze związane z hodowlą, ochroną lasu lub pozyskaniem drewna.

Co istotne przepis art. 26 ust. 4 ustawy stanowi, że lasy objęte stałym lub okresowym zakazem wstępu, z wyjątkiem przypadków określonych w ust. 2 pkt 1, oznacza się tablicami z napisem „zakaz wstępu” oraz wskazaniem przyczyny i terminu obowiązywania zakazu. Obowiązek ustawiania i utrzymywania znaków ciąży na nadleśniczym w stosunku do lasów będących w zarządzie Lasów Państwowych oraz na właścicielach pozostałych lasów. Przy czym przepis art.

26 ust. 5 ustawy wskazuje, że Minister właściwy do spraw środowiska określi, w drodze rozporządzenia, wzór znaku zakazu wstępu do lasu oraz zasady jego umieszczania.

Wskazuje się, iż dostęp do lasów nie jest wprawdzie prawem konstytucyjnym, ale jest prawem zwykłym, wywodzonym z zamieszczonej w art. 26 ust. 1 ustawy o lasach zasady dostępu do lasów stanowiących własność Skarbu Państwa (W. Radecki, Komentarz do art. 26 ustawy o lasach).

Zważyć natomiast należy, że jak wynika z zarządzenia nr (...) Nadleśniczego Nadleśnictwa B. z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu z dniem 01 kwietnia 2017 r. wprowadzono, do odwołania, okresowy zakaz wstępu do lasu stanowiących własność Skarbu Państwa, będących w zarządzie Nadleśnictwa B.. W treści zarządzenia wskazano, że zakazem objęte są lasy, w których wystąpiło zniszczenie oraz znaczne uszkodzenie drzewostanów, przejawiające się masowym zamieraniem drzew i drzewostanów na skutek zachodzących procesów powodujących powstanie dużej liczby drzew martwych, stanowiących realne zagrożenie dla zdrowia życia ludzi oraz ich mienia. W treści zarządzenia wskazano, iż zakaz wstępu nie dotyczy pewnych obszarów. Zaś mapę lasów objętych zakazem wstępu stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia (k. 11).

Zarządzenie o zakazie wstępu do lasu nie określało zatem terminu jego obowiązywania, gdyż posługiwało się stwierdzeniem, iż zakaz ten obowiązuje „do odwołania”. Jak wynika natomiast z poglądów doktryny art. 26 ustawy o lasach jest przepisem ingerującym w sferę praw i wolności jednostki. Musi być więc poddany wykładni sprzyjającej urzeczywistnianiu wolności (B. Rakoczy, Komentarz do art. 26 ustawy o lasach), a co za tym idzie zakaz wstępu do lasu wynikający z art. 26 ust. 3, który nie określa terminu jego obowiązywania budzi wątpliwości o prawidłowość jego wprowadzenia. Nie można bowiem uznawać, iż sformułowanie „do odwołania” określa termin obowiązywania okresowego zakazu wstępu do lasu. Według słownika języka polskiego słowo termin oznacza bowiem „konkretną datę kiedy coś ma nastąpić”. Sformułowanie „do odwołania” czyni zaś faktycznie okresowy zakaz wstępu do lasu zakazem bezterminowym, co nie znajduje oparcia w art. 7 Konstytucji, który wskazuje, iż organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa. Natomiast w państwie demokratycznym, w którym rządzi prawo, organy władzy publicznej działają na podstawie norm prawnych, które określają ich kompetencje, zadania i tryb postępowania, wyznaczając tym samym granice ich aktywności (Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej, Komentarz, W. Skrzydło, 1999 r. str. 15).

Zdaniem Sądu nieprawidłowe i niezgodne z normą określoną w art. 26 ust. 3 ustawy o lasach było zatem wprowadzenie zakazu wstępu do lasu „do odwołania”. Ograniczenie dostępu do lasu, niespełniające wymagań art. 26 ust. 3 ustawy o lasach, nie może być uznane za obowiązujące, na co słusznie wskazał B. Rakoczy w komentarzu do ustawy o lasach). Konsekwencją wadliwości wprowadzenia zakazu wstępu do lasu jest brak możliwości dopuszczenia się czynu z art. 157 § 1 kw. Nie ma bowiem wykroczenia, jeśli sprawca przebywa w lesie stanowiącym własność Skarbu Państwa w miejscu nieobjętym zakazem wstępu (bo ma do tego prawo określone w art. 26 ust. 1 LasyU) i nie posłucha żądania nadleśniczego, który każe mu las opuścić (M. Bojarski, Kodeks wykroczeń. Komentarz. 2016).

Co więcej, zarządzenie Nadleśniczego Nadleśnictwa B. było kilkakrotnie modyfikowane i zmieniane. Według map lasów objętych okresowym zakazem wstępu do lasów, stanowiących załącznik do Zarządzenia nr (...) z dnia 14.07.2017 r. w sprawie zmiany zarządzenia Nr (...) Nadleśniczego Nadleśnictwa B. z dnia 27 marca 2017 r. w sprawie wprowadzenia okresowego zakazu wstępu do lasu - oddział (...) Leśnictwa S. nie jest objęty zaznaczeniem jako obszar, na którym ustanowiono zakaz wstępu do lasu (k. 304v), podobnie zakaz ten nie występuje na mapie stanowiącej załącznik do Zarządzenia nr (...) z dnia 14.06.2017 r. (k. 302v). Wynika to z faktu, iż w zarządzeniu Nadleśniczego Nadleśnictwa B. Nr (...) z dnia 07 czerwca 2017 r. w sprawie zmiany zarządzenia Nr (...) z dnia 27 marca 2017 r. wskazano, że zakaz wstępu do lasu nie dotyczy obszaru nadleśnictwa położonego na wschód od drogi wojewódzkiej nr (...), między miejscowością B. a granicą państwa (k. 300). Brak jest zatem korelacji pomiędzy oznaczeniem lasów objętych okresowym zakazem wstępu na mapie stanowiącej załącznik do zarządzenia Nadleśniczego a faktycznym stanem rzeczy, co niewątpliwie mogło prowadzić do błędnej interpretacji faktycznego stanu rzeczy, a przede wszystkim czyniło niemożliwym właściwe oznakowanie terenu objętego zakazem. Analiza treści zarządzeń o ustanowieniu

okresowego zakazu wstępu do lasu wskazuje, iż w dniu 18 lipca 2017 r. zakaz ten na terenie oddziału (...) Leśnictwa S. nie obowiązywał, pomimo ustawienia tam znaków.

Stąd też brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, że okresowy zakaz wstępu do lasu był prawidłowo wprowadzony i obowiązywał w dniu 18 lipca 2017 r. w oddziale (...) Leśnictwa S..

Na marginesie jedynie wskazać należy, że gdyby nawet obwinieni naruszyli prawidłowo wprowadzony zakaz wstępu do lasu i wbrew żądaniu osoby uprawnionej lasu, gdzie obowiązywał ten zakaz nie opuścili zważyć należy, że również w tej sytuacji obwinionych należałoby uniewinnić od zarzucanych im czynów.

Jak wynika z wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2018 r. w sprawie C-441/17 Rzeczpospolita Polska uchybiła zobowiązaniom spoczywającym na niej:

- na mocy art. 6 ust. 3 dyrektywy Rady 92/43/EWG z dnia 21 maja 1992 r. w sprawie ochrony siedlisk przyrodniczych oraz dzikiej fauny i flory zmienionej Dyrektywą Rady 2013/17/UE z dnia 13 maja 2013 r. poprzez przyjęcie aneksu do planu urządzenia lasu Nadleśnictwa B. bez upewnienia się, że aneks ten nie wpłynie niekorzystnie na integralność obszaru mającego znaczenie dla Wspólnoty i obszaru specjalnej ochrony (...) P.,

- na mocy art. 6 ust. 1 dyrektywy siedliskowej, a także art. 4 ust. 1 i 2 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2009/147/WE z dnia 30 listopada 2009 r. w sprawie ochrony dzikiego ptactwa, zmienionej dyrektywą 2013/17 ponieważ nie ustanowiła koniecznych środków ochrony odpowiadających wymaganiom ekologicznym typów siedlisk przyrodniczych wymienionych w załączniku I i gatunków wymienionych w załączniku II do dyrektywy siedliskowej, a także gatunków ptaków wymienionych w załączniku I do dyrektywy ptasiej i regularnie występujących gatunków wędrownych niewymienionych w tym załączniku, dla których wyznaczono OZW i OSO stanowiące obszar Natura 2000 P.,

- na mocy art. 12 ust. 1 lit. a) i d) dyrektywy 92/43, zmienionej dyrektywą 2013/17, ponieważ nie zapewniła ścisłej ochrony chrząszczy saproksylistycznych, a mianowicie bogatka wspaniałego (*Buprestis splendens*), zgniotka cynobrowego (*Cucujus cinnaberinus*), konarka tajgowego (*Phryganophilus ruficollis*), rozmiazga kolweńskiego (*Pytho kolwensis*), wymienionych w załączniku IV do tej dyrektywy, to jest nie zapewniła skutecznego zakazu ich celowego zabijania, niepokojenia oraz pogarszania stanu lub niszczenia terenów ich rozrodu w Nadleśnictwie B.

oraz

- na mocy art. 5 lit. b) i d) dyrektywy 2009/147, zmienionej dyrektywą 2013/17, ponieważ nie zapewniła ochrony gatunków ptaków wymienionych w art. 1 dyrektywy ptasiej, w tym przede wszystkim sóweczki (*Glaucidium passerinum*), włośchatki (*Aegolius funereus*), dzięcioła białogrzbietego (*Dendrocops leucotos*) i dzięcioła trójpalczastego (*Picoides tridactylus*), to jest nie zapewniła, aby nie były one zabijane ani płoszone w okresie lęgowym i wychowu młodych, a ich gniazda lub jaja nie były umyślnie niszczone, uszkodzane lub usuwane w Nadleśnictwie B..

Mając na uwadze okoliczność, iż w dniu 18.07.2017 r. toczyło się postępowanie przed Europejskim Trybunałem Sprawiedliwości, który stwierdził w orzeczeniu z dnia 17 kwietnia 2018 r. naruszenie przez Polskę dyrektyw siedliskowej i ptasiej, w związku z wycinką drzew prowadzoną w P., okoliczność ta przekładałaby się na ocenę zachowania obwinionych, nawet wówczas gdyby zakaz wstępu do lasu obowiązywał na terenie oddziału (...) leśnictwa S..

Uznać bowiem należałoby, że prowadząc działania protestacyjne przeciwko prowadzonym pracą na terenie oddziału (...) leśnictwa S., obwinieni w istocie działaliby w celu uchylecia niebezpieczeństwa grożącemu gatunkom prawnie chronionym na terenie P.. W kontekście końcowego orzeczenia ETS wskazać należy, iż zachowanie obwinionych zmierzające do sprzeciwienia się prowadzonym pracą nie byłoby bezprawne i mieściło się w granicach działania w stanie wyższej konieczności, określonego w art. 16 Kodeksu wykroczeń. Przepis ten stanowi, że nie popełnia wykroczenia, kto działa w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego dobru chronionemu prawem,

jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone nie przedstawia wartości oczywiście większej niż dobro ratowane. W tym kontekście wskazać należy, że aktywiści ekologiczni, a wśród nich obwinieni powoływali się na nielegalność prac prowadzonych na terenie P. związanych z gradacją kornika drukarza, co zostało ostatecznie potwierdzone w orzeczeniu ETS z dnia 17 kwietnia 2018 r. Z uwagi na dokonaną przez nich ocenę podjęli działania zmierzające do zablokowania prowadzonych prac. W tym też celu działali obwinieni w dniu 18.07.2017 r. Przy tym wskazać należy, że dobro jakie poświęcili obwinieni sprowadzało się do naruszenia zakazu przechodzenia przez las oraz nieopuszczenia lasu wbrew żądaniu. Doszłoby zatem do naruszenia dóbr w postaci wolności dysponowania lasem. Niemniej jednak obwinieni działali w celu ochrony dobra cenniejszego jakim jest ochrona gatunków cennych przyrodniczo, objętych ochroną także międzynarodową. Zważyć również należy oceniając całokształt okoliczności wskazywanych przez obwinionych, że nie można było inaczej zapobiec niebezpieczeństwu jak tylko poprzez próbę osobistego zablokowania prowadzonych prac.

Wskazać bowiem należy, iż postanowieniem z 14 marca 2017 r. (sygn. akt IV SA/Wa 2787/16) Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. odrzucił skargę Rzecznika Praw Obywatelskich na decyzję Ministra Środowiska w sprawie zatwierdzenia aneksu do planu urządzenia lasu dla Nadleśnictwa B., na mocy której możliwe stało się znaczne powiększenie przeprowadzanej w Puszczy wycinki drzew. Zdaniem Sądu, zaskarżona przez Rzecznika decyzja nie należy aktów podlegających sądowoadministracyjnej kontroli, albowiem dotyczy wykonywania przez Lasy Państwowe uprawnień właścicielskich do lasów. Kasacja od tego orzeczenia została oddalona przez NSA w dniu 19 października 2017 r. Brak było zatem możliwości poddania kontroli sądowej decyzji o wycince w P.. Ma to wpływ na ocenę działań osób sprzeciwiających się prowadzeniu prac. Wszyscy obwinieni wskazywali w swoich wyjaśnieniach na działania jakie podejmowali w związku ze sprzeciwem wobec prac prowadzonych na terenie P.. Wskazywali, że brali udział w protestach, pisali petycje, brali udział w spotkaniach. Działania te nie przyniosły jednak zamierzonego rezultatu.

Tutejszy Sąd wskazywał już w sprawie VII W 847/17, że nie może być źródłem bezpośredniego niebezpieczeństwa, uchylanego w stanie wyższej konieczności, takie zachowanie się człowieka, które podejmowane jest przez niego w ramach przysługujących mu uprawnień lub ciążących na nim obowiązków, czyli zgodnie z prawem (zob. T. Grzegorzczak, w: T. Grzegorzczak, Kodeks wykroczeń, 2013, s. 89; G. Kasicki, A. Wiśniewski, Kodeks wykroczeń, 2002, s. 76). Nie może być źródłem bezpośredniego niebezpieczeństwa, uchylanego w stanie wyższej konieczności, takie zachowanie się człowieka, które podejmowane jest przez niego w ramach przysługujących mu uprawnień lub ciążących na nim obowiązków, czyli zgodnie z prawem (zob. wyr. SN z 3.3.1938 r., 2 K 1762/37, OSN(K) 1938, Nr 9, poz. 223; post. SN z 10.9.1962 r., Rw 892/62, OSNKW 1963, Nr 7–8, poz. 140).

Prace wykonywane na terenie Leśnictwa S. według zeznań świadków K. Z., C. M. i Z. N., P. W. (2) wiązały się z zapewnieniem bezpieczeństwa publicznego i pożarowego w oddziale (...). O ile przez pryzmat przedmiotowej sprawy nie można zakwestionować celowości i zasadności prowadzenia przedmiotowych prac, to jednak zważyć należy, iż okoliczność na jaką powołują się obwinieni, usprawiedliwiający swoje zachowanie z dnia 18.07.2017 r. (naruszenie dyrektyw europejskich), jest de facto potwierdzona orzeczeniem Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 17 kwietnia 2018 r. Sprzeciw obwinionych, polegający na wejściu na teren objęty zakazem, jak też jego nieopuszczenie w proteście przeciwko prowadzonym pracą nie może być zdaniem Sądu uznane jako działanie bezprawne ze względu na treść art. 16 Kodeksu wykroczeń, wyłączający w tym wypadku bezprawność działania.

Obwinieni z tego też powodu nie popełnili wykroczeń z art. 151 § 1 kw i z art. 157 § 1 kw nawet gdyby uznać, iż z punktu widzenia formalnej oceny wprowadzony przez Nadleśniczego Nadleśnictwa B. zakaz wstępu do lasu był prawidłowy.

Dlatego też Sąd uniewinnił obwinionych od popełnienia zarzucanych im wykroczeń i na mocy art. 119 § 2 pkt 1 Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.